

Wycinek z gazety nr 1

Znajdujesz fragment o samotnym domu pośrodku Brzózek. Człowiek odpowiedzialny za porwania w południowym Brwinowie został przyłapany na odprawianiu okultystycznego rytuału w swoim domu. Podczas działań policji wybuchł pożar. Sprawcy nie ujęto. Artykuł ma prawie 30 lat.

Wycinek z gazety nr 2

Fragment gazety mówi o samotnym człowieku, który zjadał ludzi. Mieszkał na terenie brwinowskich Brzózek. Porwał w sumie ponad dwadzieścia osób i przetrzymywał je w wannach pełnych chemicznych zmiękczających roztworów. Wszystkie ciała były na piętrze jego domu, gdzie spuszczał z nich krew.

Wycinek z gazety nr 3

Fragment mówi o porywaczu z lat 60. XX wieku. Człowiek uprowadzał młodych ludzi, więził w swoim domu, a potem wyciągał ich mózgi, gdy jeszcze żyli. W jego posiadłości znaleziono kilkanaście ciał nastolatków. Każde miało odpitowaną, górną część czaszki i wyciągnięte jej wnętrze.

Wycinek z gazety nr 4

Artykuł z gazety wspomina o tajemniczym człowieku-demonie, który w latach 60. XX wieku krążył w okolicy brwinowskich Brzózek. Można go było spotkać tylko po zmroku. Świadkowie jednogłośnie twierdzili, że wydawał z siebie bzyczący dźwięk, niepodobny do żadnego języka.